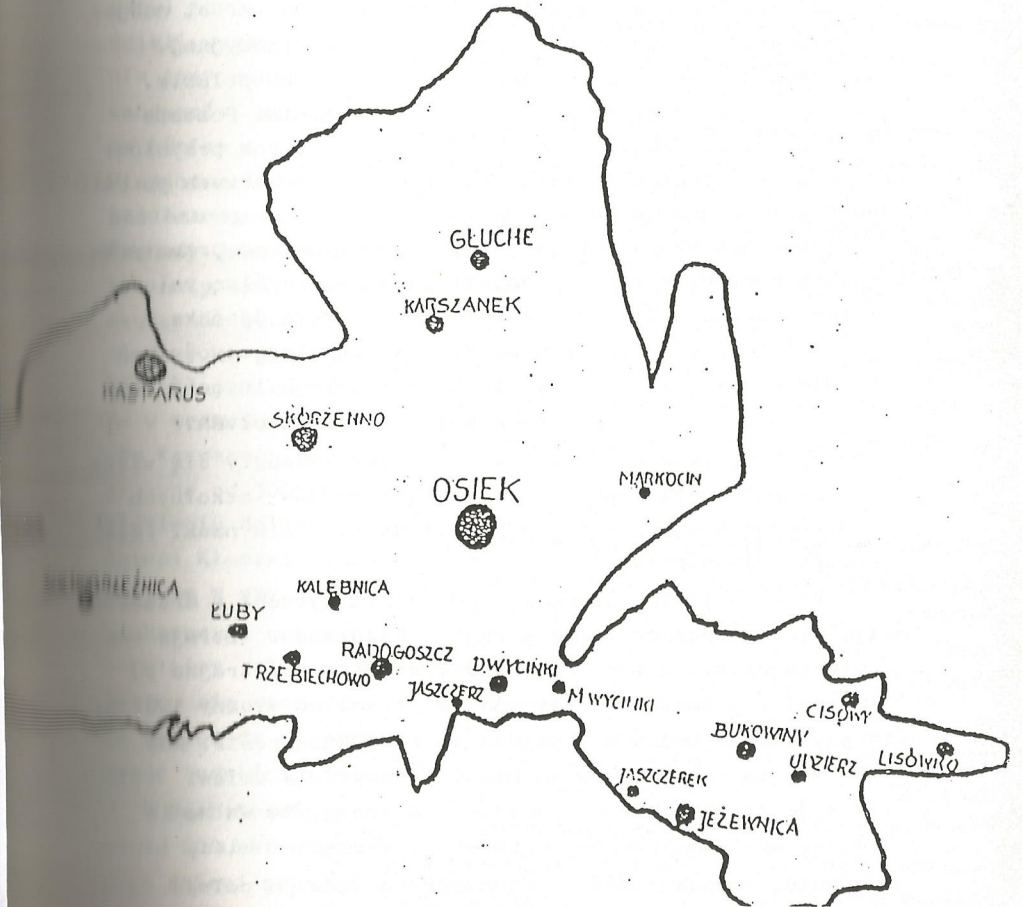


INFORMATOR OSIECKI NR 23



Po pierwszym rozbiórce Polski / 14.10.1772 r /, ziemia Starogardzka przeszła pod panowanie pruskie. Wówczas Rząd pruski był bardziej zainteresowany budową koszar dla wojska niż budową szkół. Dopiero po roku 1815 chcąc przyśpieszyć germanizację tych ziem przystąpił do budowy szkół elementarnych z nauczaniem w języku niemieckim obok języka polskiego.

Zwycięstwo Prus nad Francją w 1871 r spowodowało wzrost nacjonalizmu niemieckiego i zaostrzenie polityki germanizacyjnej. Ukazały się zarządzenia ograniczające naukę w języku polskim. Zlikwidowano ją całkowicie w szkołach I i II stopnia. Pozostawiono ją tylko w III stopniu w nauce religii. 1902 rok przyniósł zniesienie nauki katechizmu i zakazano rozmów na przerwach po polsku. Ludność polska nie poddała się biernie polityce germanizacyjnej. Nauczano języka polskiego potajemnie, wydawano przez prasę polską elementarze. W walce o polski język szczególną rolę odegrała prasa polska "Gazeta Toruńska", "Gazeta Gdańska", "Pielgrzym" i "Gazeta Grudziądzka". W wielu miejscowościach odbyły się wiece, między innymi w Osieku, na których ludność polska domagała się przywrócenia języka polskiego w szkołach.

Po 1905 r pod wpływem rewolucji w Królestwie wzmożyły się wiece i protesty. Bezpośrednią przyczyną wybuchu strajków szkolnych było zarządzenie rządu pruskiego o pełnym zniesieniu nauki religii w szkołach w 1906 roku.

Pierwszy strajk szkolny na pomorzu Gdańskim wybuchł w Grabowie. W tym samym czasie rozpoczął się strajk w Karszanku. Strajk ten rozwinął się na początku 1907 r., gdy przystąpiło do strajku 90 dzieci z Głuchego i Karszanka. Strajk ten trwał do wiosny 1907 r.

Największy rozgłos zdobył strajk szkolny w Kasparusie. Rozpoczął się tym, że wchodzącego do klasy nauczyciela dzieci pozdrowiły w języku polskim. Zwrócił im on uwagę, że wolno im pozdrawiać nauczyciela tylko po niemiecku. Wyszedł z klasy i wszedł ponownie, jednak dzieci pozdrowiły go znów po polsku. Sytuacja zaczęła się powtarzać. Wówczas nauczyciel sięgnął do

2

kar cielesnych. Jakub Andrearczyk został uderzony kijem w okolice oka, co spowodowało osłabienie jego wzroku. Wyzywał dzieci epitetami typu " polnische schweine " i " polnische hunde ". Zajścia trwały 6 dni.

Po zwołaniu związku "Kriegerverein" tj. weteranów wojny francusko - pruskiej, na którym zapadły decyzje jak postępować ze strajkującymi dziećmi, nauczyciel wkroczył do klasy uzbrojony w broń myśliwską, którą skierował w stronę dzieci. Na okrzyk starszych uczniów " uciekać " dzieci zaczęły wyskakiwać oknami, gdyż drzwi nauczyciel zamknął na klucz. Gdy rodzice się o tym dowiedzieli wyważyli drzwi, rozbroili i pobili nauczyciela. Na wezwanie żony nauczyciela Schröttera, do Kasparusa zjechało 12-tu żandarmów, którzy na siłę sprowadzili do szkoły dzieci, karając je biciem i pozostawiając je w szkole codziennie po 2 godziny. Miejscowa ludność sformowała pochód i śpiewając po polsku pieśni kościelne udała się do figury pod Szlągą na modlitwy po polsku. Pochody jako forma protestu trwały do połowy lutego 1907 r. Przez ten cały czas rodziców pilnowało 2 żandarmów. Natomiast reszta żandarmów obchodziła domy i zagrody i wypisywała mieszkańcom mandaty za jakoby nie przestrzeganie przepisów p.poż. Epilog tych zajęć odbył się w sądzie, żona nauczyciela sporządziła w trakcie zajęć listę rodziców i wg niej osądzono 25 mieszkańców Kasparusa orzekając im kary 3 - 9 miesięcy więzienia, oraz grzywnę od 300 - 600 marek. Ponadto za pobyt i utrzymanie w więzieniu doliczono im po jednej marce za jeden dzień. Natomiast Antoni Kłomski członek Zarządu Rady Szkolnej został skazany na grzywnę w wys. 938,5 marek.

Represje wobec miejscowej ludności na tym się nie zakończyły. Robotnicy leśni po powrocie z więzienia nie otrzymali pracy w lesie, nie sprzedano im drewna na opał, przez co musieli jeździć po węgiel do Starogardu Gd. Wiele domów odwiedzał komornik, gdyż część ludności nie była w stanie zapłacić grzywny.

W Suchobrzeźnicy skazano 12 osób na 9 miesięcy więzienia i około 600 marek grzywny z kosztami za to, że nauczyciela katującego dzieci prosili i błagali, aby przestał je bić.

Najbardziej w strajku i w przygotowaniach do niego zasłużył

3
się ksiądz Jan Olszewski - proboszcz parafii w Osieku, do którego w tamtych czasach należał Kasparus i Suchobrzeźnica. Ksiądz ten był znany z działalności społecznej w kółkach i innych organizacjach ludowych walczących z germanizacją. Namawiał on ludność do strajku i za to został skazany przez sąd pruski na 1,5 roku więzienia, a jego organista Dominik Czaplewski na 6 miesięcy.

Chociaż strajk nie przyniósł żadnych ustępstw ze strony rządu pruskiego, to jednak zwycięstwo moralne było po stronie polskiej. Przypomniał on Polakom wartość języka polskiego, rozbudził świadomość narodową i pokazał, że należy walczyć z polityką germanizacyjną rządu pruskiego. Do pierwszej wojny światowej nie było żadnych zmian w szkolnictwie ludowym, dopiero po jej zakończeniu, po przyłączeniu Pomorza do Polski w szkołach ludowych można było posługiwać się językiem polskim. Warto o tym pamiętać.

Andrzej Firyn

REMONTY DRÓG GMINNYCH .

Na spotkaniu z P.P. sołtysami 22 czerwca br uzgodniono, iż w sierpniu w sołectwach : Wycinki, Cisowy i Skórczenno będą remontowane drogi poprzez nawożenie i zasypanie ziemią występujących wybojów. Sołtysi liczą na pomoc mieszkańców swych sołectw przy zasypywaniu wspomnianych dziur. Gmina ze swej strony pokryje koszty ładowacza i transportu ziemi na drogi.

Następnie w sołectwach : Skórczenno, Wycinki, Lisówko, Cisowy, Radogoszcz, Kasparus i Jeżewnica do równania drogi będzie użyta równiarka. Z kierowcą będzie jeździł pracownik Urzędu Gminy i sołtys danego sołectwa. Równiarka będzie wykonywać pracę zgodnie z życzeniami i wskazaniem sołtysów. Tylko w sołectwie Suchobrzeźnica równiarka - jak zdecydował sołtys - będzie równać drogi zaraz po 1-szym deszczu.

Koszt pracy równiarki również pokryje gmina.

W Ó J T

Ś M I E C I ... JUŻ NIE DO LASU.

Oczywiście, w większości społeczeństwo naszej gminy wie co należy czynić ze śmieciami. Ale jak zawsze i wszędzie są wyjątki, dla których nie ma różnicy, czy śmieci spali, czy wywiezie do lasu, pod sklep lub przystanek w Osieku. Czynią tak / oczywiście niektórzy / mieszkańcy domków letniskowych, choć nie tylko. Są nawet tego typu "rodzynki" wśród mieszkańców np. Osieka. Znam ich nawet osobiście, choć jakoś dziwnie nie czuję się zaszczycona.

Po wielu staraniach gmina zakupiła i ustawia kontenery, pojemniki i kosze na śmieci. Koszty zakupu są wysokie, a i wywóz śmieci będzie kosztował również.

Śmietniki ustawione będą we wszystkich sołectwach, osiedlach domków letniskowych, plażach, przystankach, sklepach i szkołach z nadzieją, że gmina będzie czystsza, ładniejsza. Zbliża się sezon turystyczny, przyjeżdża do nas coraz więcej ludzi, a przysłowie nieubłaganie twierdzi "Jak Cię widzą, tak Cię piszą" lub też "Dobre słycać daleko, a złe jeszcze dalej". Ponieważ przysłowia są mądrością narodów - będziemy je brać do serca.

W ó j t

3
się ksiądz Jan Olszewski - proboszcz parafii w Osieku, do którego w tamtych czasach należał Kasparus i Suchobrzeźnica. Ksiądz ten był znany z działalności społecznej w kółkach i innych organizacjach ludowych walczących z germanizacją. Namawiał on ludność do strajku i za to został skazany przez sąd pruski na 1,5 roku więzienia, a jego organista Dominik Czaplewski na 6 miesięcy.

Chociaż strajk nie przyniósł żadnych ustępstw ze strony rządu pruskiego, to jednak zwycięstwo moralne było po stronie polskiej. Przypomniał on Polakom wartość języka polskiego, rozbudził świadomość narodową i pokazał, że należy walczyć z polityką germanizacyjną rządu pruskiego. Do pierwszej wojny światowej nie było żadnych zmian w szkolnictwie ludowym, dopiero po jej zakończeniu, po przyłączeniu Pomorza do Polski w szkołach ludowych można było posługiwać się językiem polskim. Warto o tym pamiętać.

Andrzej Firyn

REMONTY DRÓG GMINNYCH .

Na spotkaniu z P.P. sołtysami 22 czerwca br uzgodniono, iż w sierpniu w sołectwach : Wycinki, Cisowy i Skórczenno będą remontowane drogi poprzez nawożenie i zasypanie ziemią występujących wybojów. Sołtysi liczą na pomoc mieszkańców swych sołectw przy zasypywaniu wspomnianych dziur. Gmina ze swej strony pokryje koszty ładowacza i transportu ziemi na drogi.

Następnie w sołectwach : Skórczenno, Wycinki, Lisówko, Cisowy, Radogoszcz, Kasparus i Jeżewnica do równania drogi będzie użyta równiarka. Z kierowcą będzie jeździł pracownik Urzędu Gminy i sołtys danego sołectwa. Równiarka będzie wykonywać pracę zgodnie z życzeniami i wskazaniem sołtysów. Tylko w sołectwie Suchobrzeźnica równiarka - jak zdecydował sołtys - będzie równać drogi zaraz po 1-szym deszczu.

Koszt pracy równiarki również pokryje gmina.

W Ó J T

Ś M I E C I ... JUŻ NIE DO LASU.

Oczywiście, w większości społeczeństwo naszej gminy wie co należy czynić ze śmieciami. Ale jak zawsze i wszędzie są wyjątki, dla których nie ma różnicy, czy śmieci spali, czy wywiezie do lasu, pod sklep lub przystanek w Osieku. Czynią tak / oczywiście niektórzy / mieszkańcy domków letniskowych, choć nie tylko. Są nawet tego typu "rodzynki" wśród mieszkańców np. Osieka. Znam ich nawet osobiście, choć jakoś dziwnie nie czuję się zaszczycona.

Po wielu staraniach gmina zakupiła i ustawia kontenery, pojemniki i kosze na śmieci. Koszty zakupu są wysokie, a i wywóz śmieci będzie kosztował również.

Śmietniki ustawione będą we wszystkich sołectwach, osiedlach domków letniskowych, plażach, przystankach, sklepach i szkołach z nadzieją, że gmina będzie czystsza, ładniejsza. Zbliża się sezon turystyczny, przyjeżdża do nas coraz więcej ludzi, a przysłowie nieubłaganie twierdzi "Jak Cię widzą, tak Cię piszą" lub też "Dobre słycać daleko, a złe jeszcze dalej". Ponieważ przysłowia są mądrością narodów - będziemy je brać do serca.

W ó j t

Do końca ubiegłego roku przystankami autobusowymi zajmował się PKS w Starogardzie Gd.. Oczywiście z różnym skutkiem, a ostatnio z żadnym. Przyznać jednak szczerze należy, iż nie ich to wina, że nasze przystanki straszą swym wyglądem. Wina jest nasza i w związku z tym musimy o nie zadbać. Ustalono z P.P. sołtysami, iż zorientują się w kosztach remontów i jeszcze w czerwcu wezmą się za remonty. Gmina pokryje koszty zakupu potrzebnych materiałów, zaś P.P. sołtysi z radami sołeckimi i chętnymi do pomocy mieszkańcami sołectw dokonają niezbędnych remontów. Odnowią również tablice informacyjne. Będzie z pewnością pięknie i czysto, bowiem przy przystankach PKS gmina ustawia kosze na śmieci. Oczywiście im więcej przystanków w sołectwie, tym więcej pracy dla sołtysa.

I tak : w Markocinie - 1, w Cisowach- 1, w Jeżewnicy - 2, w Kasparusie - 1, w Wycinkach - 1, w Bukowinach - 1, w Osieku -1, w Suchobrzeźnicy - 2, w Skórzennie - 3, w Karszanku - 4.

Życzę dobrej współpracy z mieszkańcami, szczególnie zaś Pani Garboś z Karszanka i Panu Dubieli ze Skórzenna. Wierzę jednak, że takim sołtysom mieszkańcy pomogą.

W Ó J T

J U B I L E U S Z E

91-lecie urodzin w dniu 23 czerwca 1992 roku obchodziła Pani Anna Obara zam w Osieku ul. Olszynka 3.

Informuję, że od 01.07.1992 r. obowiązują nowe zasady postępowania związane z procedurą rejestracyjną pojazdów składanych z części tzw. "składaki" i pojazdów sprowadzanych do kraju w ramach tzw. prywatnego importu, zmiany dotyczą przeglądów technicznych.

Do przeprowadzania badań technicznych wyżej wymienionych pojazdów upoważniono tylko i wyłącznie nieżej wymienione stacje kontroli pojazdów :

1. Stacja Kontroli Pojazdów w Kościerzynie ul. Wojska Polskiego 5
2. Stacja kontroli Pojazdów w Gdyni ul. Morska 189.
3. Stacja Kontroli Pojazdów w Gdańsku-Letniewie ul. Sucha 31.

Inspektor
d/s komunikacji
/ Irena Patan /

Ś W I E T L I C A W S U C H O B R Z E Ź N I C Y .

Jeśli wstępne rozmowy moje z Dyrektorem Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku - Wrzeszczu przy udziale sołtysa, Pana K. Puchały doczekają się właściwego finału - mieszkańcy otrzymają Świetlicę w budynku poszkolnym w Suchobrzeźnicy. Będzie ona przekazana w użytkowanie, zatem ani gmina, ani sołectwo nie będzie jej właścicielem. Oczywiście oba pomieszczenia wymagają generalnego remontu. Za nieodpłatne przekazanie Świetlicy gmina zobowiąże się doprowadzić ją do stanu używalności. Zanim mowa stanie się faktem, wymyślimy, skąd na ten cel pozyskać pieniądze.

W ó j t

Zespół Inspektorów Jachtów
Śródlądowych
Harcerskiego Jacht klubu
" WODNIK "
w G d a ń s k u

Podaję sposób naliczania należności za rejestrację jachtów śródlądowych w sezonie nawigacyjnym 1992 roku.

Rejestracja jachtów śródlądowych	- 50.000 zł.
w tym opłata rejestracyjna PZŻ	- 40.000 zł.
koszty organu rejestrowego	- 10.000 zł.

Za przegląd techniczny :

	z kabiną	bez kabiny
poniżej 4,00 m	27 PC	18 PC
401 m - 5.75 m	36 PC	24 PC
5,76m - 7,00 m	57 PC	38 PC
powyżej 7,00 m	78 PC	52 PC

1 PC = 50 % wartości taryfowej stosowanej przez Polski Rejestr Statków dla płatników krajowych

0,5 dol USA = 1 PC

Wydanie orzeczenia technicznego :

Jachty z kabiną - 55 PC, bez kabiny - 37 PC
Należność za usługę wynikającą z cennika nalicza się ze współczynnikiem 1,1 / kwota przekazywana przez Organ Rejestrowy dla PZŻ/.

Druk " DOWODU REJESTRACJI " - 15.000 zł.

Za kajaki opłata zgodnie z reg. inst. 2/83 PZŻ = 14 PC.

Za jedną godzinę pracy inspektora naliczać 20.000 zł.

Armator zobowiązany jest do zwrotu kosztu dojazdu do miejsca przeglądu technicznego.

Fiat 126 ; FS0 1500 zgodnie z obowiązującą " kilometrówką " w Urzędach Skarbowych.

Nadający
V-ce Przewodniczący PZŻ
d/s Turystyki Morskiej i Technicznych
mgr Zbigniew Stosio

TRUDNA SYTUACJA W ZAOPATRZENIU MIESZKAŃCÓW OSIEKA W WODĘ.

Wodociąg wiejski w Osieku istnieje już 26 lat, urządzenia są na miarę naszych czasów przestarzałe i nie spełniają obecnych wymogów w stosunku do zaopatrzenia mieszkańców wsi w wodę. Obecnie, gdy panuje susza większość mieszkańców podlewa ogródki przydomowe, trawniki, co powoduje spadki ciśnienia wodociągu i niektórzy mieszkańcy pozbawieni są wody. Obecnie zużycie wody wzrosło 3 - krotnie. Wydajność pomp głębinowych, które są zainstalowane i pracują w ruchu ciągłym nie nadążają za obecnymi potrzebami. W normalnych warunkach pracuje tylko jedna pompa i utrzymuje ciśnienie w granicach 4-atm. i zaspakaja potrzeby ludności. Prosi się mieszkańców o oszczędne gospodarowanie wodą ograniczenie podlewania ogródków przydomowych w godz.od 6,00 do 21,00.

Jednocześnie przypomina się mieszkańcom Osieka, że jak informowaliśmy poprzednio w czwartki mogą wystąpić wyłączenia wody związane z instalowaniem wodomierzy i bieżącą konserwacją urządzeń wodociągowych.

Konserwator wodociągu
wiejskiego
/ Franciszek Dąbka /

Na osieckiej plaży będzie w tym sezonie funkcjonowała wypożyczalnia sprzętu pływającego. Nie było jej od lat. Jest już 8 kajaków, cały sprzęt i załatwione wszystkie formalności. Młodzież szkolna będzie je wypożyczać z 50 % zniżką. Warunek : przynajmniej jedna osoba w kajaku musi posiadać kartę pływacką.

Pomost i urządzenia na plaży są odnowione, jest niewielka przebieralnia, a także możliwość korzystania z WC.

Przy GOK-u natomiast powstało pole biwakowe, które obecnie otrzymuje ostatnie szlify. Są pojemniki na śmieci, możliwość korzystania z WC, a także wody. Będzie również na czym usiąść i zjeść posiłek. Potańczyć także nie trzeba iść daleko - GOK zaprasza wszystkich miłośników tańca.

W ó j t

OŚRODEK ZDROWIA W OSIEKU JAK NOWY .

Mimo, iż gmina nie przejęła ośrodka zdrowia dba o jego wygląd. Dobiaża końca odnawianie zewnętrznej szaty naszego ośrodka. Mam nadzieję, że wszystkim mieszkańcom będzie się podobać. Otynkowano również garaże, olejnicą pociągnięto blacharkę i stolarkę zewnętrzną, także fundamenty.

Również budynek komunalny na ul. Rybackiej doczekał się ładniejszej szaty. Oprócz nowego tynku wyremontowano i wymieniono dziurawe rynny, dokonano również niektórych remontów wewnątrz budynku. Towarzyszący budynek gospodarczy również przestanie straszyć podążających na plażę osiecką przechodniów.

W ó j t

Ostatnie pożary lasu jakie miały miejsce w Łubach napawają niepokojem. Paliły się poszycia leśne przy szosie. Najwidoczniej ktoś przejeżdżający lub przechodzący wyrzucił palący się niedopałek papierosa.

Jestem przekonana, iż mieszkańcy gminy - lasacy przecież - , takich niefrasobliwości nie czynią. Ludność żyjąca w lasach doskonale zdaje sobie sprawę z tragedii jaką niesie ze sobą pożar lasu. Jest bardzo sucho, usycha leśne poszycie. Zagrożenie pożarami jest wielkie. Sprzęt naszych ochotniczych straży jest niewystarczający i - niestety- mocno zużyty.

Bardzo proszę mieć na uwadze dobro innych i siebie samego. Uważać w obchodzeniu się z ogniem. Przestrzegać innych o groźnym niebezpieczeństwie wynikającym z nieostrożności, a czasem z głupoty.

Jak szczęśliwie się stało, że ostatnie pożary szybko spostrzeżli i podjęli natychmiastową akcję okopując palące się poszycie dwaj synowie Pana Alojzego Brzóska - Pan Zenon, oraz Pan Grzegorz, którym tą drogą składam serdeczne, gorące podziękowanie w imieniu całej społeczności gminy. Wszyscy żyjemy przecież w tym samym lesie. Trudno sobie wyobrazić, co byłoby, gdyby Ich tam za brakło.

Dlatego też apeluję bardzo mocno - zwracajcie wszyscy Państwo baczną uwagę na powyższe zagrożenia.

Czyż nie jesteśmy już dostatecznie biedni ?

W ó j t

K T Ó R Ę D Y ?

Dzisiaj do mnie przychodzisz
Po radę,
Lecz ciężko mi z tobą
Rozmawiać.
Ty bowiem dalej idziesz
Piechotą,
Ja nie chcę, ja od dziś
Jadę.

Trudno jest bardzo zrozumieć
Drugiego.
Wszystko się miesza,
Rozpada.
Każdy z nas swoją niech idzie
Drogą,
Choć jeden uniknie
Złego.

Więcej dróg może nam
Potrzeba,
Łatwiej znajdziemy
Właściwą.
Z wielu być może spotkamy
Jedną,
Gdzie poczujemy smak
Chleba.

/ Stanisława Kurowska /

Nakład : 230 egzemplarzy.

Zredagował Wójt Gminy Osiek.

Na ksero odbito w Urzędzie Gminy Osiek.

Cena 1 egz. 2.000 zł.